

Sygn. akt I ACa 1958/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 listopada 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Roman Dziczek

Sędziowie: SA Bogdan Świerczakowski

SO del. Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska (spr.)

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puzkarska

po rozpoznaniu w dniu 29 listopada 2016 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością

z siedzibą w F.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą

w Ś.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 marca 2015 r., sygn. akt XXVI GC 551/13

I. oddala apelację,

II. zasądza od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w F. na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ś. kwotę 2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Roman Dziczek Bogdan Świerczakowski

Sygn. akt I Ca 1958/15

UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. z siedzibą w F. domagał się od (...) sp. z o.o. z siedzibą w Ś. zapłaty kwot: 78.474 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za przestój w działalności (...) sp. z o.o. spowodowany niedotrzymaniem zobowiązań gwarancyjnych przez pozwanego (art. 471 k.c. w związku z art. 577 k.c.), 3.198 zł wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu odszkodowania za konieczność naprawy systemu cofania w innym warsztacie, z uwagi na niedotrzymanie warunków gwarancji (art. 477 § 2 k.c.).

Pozwany wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu. Przyznał, że naprawiał pojazd należący do powoda w związku z kolizją drogową z dnia 14 lutego 2010 r. w okresie od połowy marca do maja 2010 r. Zaprzeczył, by przedmiotem naprawy był cały system cofania, w skład którego wchodził czujnik cofania sprzężony

z systemem dźwiękowym oraz systemem monitorowania przeszkód. Pozwana wmontowała tylko część zamienną (czujnik cofania) za kwotę 115,90 zł i nie dokonywała naprawy w zakresie instalacji dźwiękowej oraz świetlnej (system monitorowania przeszkód). Zaprzeczył by system cofania był przez nią naprawiany na przestrzeni dwóch lat, jak również, że jakkolwiek naprawa miała miejsce w ramach gwarancji jakości. Niesprawność czujnika cofania pojawia się po raz pierwszy po dwóch latach od chwili odbioru pojazdu bez zastrzeżeń. Zaprzeczył by wykonywał na rzecz powoda jakiegokolwiek półroczne przeglądy i prowizoryczne naprawy dotyczące przedmiotu naprawy z maja 2010 r. oraz, że przedmiotem naprawy powypadkowej w maju 2010 r. jak również w późniejszym okresie był wyświetlacz. Nie ma on żadnego związku ze szkodą komunikacyjną, zaś ewentualna wymiana bądź naprawa wyświetlacza nie była objęta zleceniem, kalkulacją naprawy ani fakturą VAT nr (...). Powód nie zapłacił ani za część, ani za usługę w zakresie jej wymiany, zaś autokar został odebrany bez zastrzeżeń. Gwarancja jakości została udzielona na usługę, nie zaś na część, nie mogła obejmować wyświetlacza, który nie był przedmiotem naprawy. Naprawa z dnia 24 stycznia 2011 r. nie była naprawą gwarancyjną z uwagi na upływ sześciomiesięcznego okresu gwarancyjnego, lecz została wykonana przez pozwanego w ramach gestu dobrej woli (...). W późniejszym okresie, powód nie zgłaszał wad dzieła tak w zakresie pierwszej naprawy, jak również wymienionej na wstępie. Wada nie ujawniła się w półrocznym okresie gwarancji. Termin określony w gwarancji upłynął bowiem w dniu 21 listopada 2010 r., zatem, zdaniem pozwanego, roszczenie z gwarancji wygasło. Pozwany podniósł też zarzut przedawnienia z tytułu naprawy w 2010 r., jak też naprawy z 2011 r. Według pozwanego bieg terminu gwarancji w zakresie naprawy z dnia 24 stycznia 2011 r. na podstawie art. 582 § 1 k.c. zakończył się w dniu 24 lipca 2011 r. Po zamknięciu tego zlecenia wymienione tam elementy nie były przedmiotem powtórnej naprawy u pozwanego i również w tym przypadku roszczenie powoda wygasło. Pozwany powołał się na art. 646 k.c. liczony od dnia oddania dzieła, tj. odbioru pojazdu przez powoda bez zastrzeżeń w dniu 21 maja 2010 r., ewentualnie w dniu 24 stycznia 2011 r., gdyż hipoteza normy art. 646 k.c. obejmuje także roszczenia odszkodowawcze, których źródłem jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania. Zdaniem pozwanego, w dniu wniesienia pozwu wszelkie roszczenia powoda były przedawnione. Strona pozwana zakwestionowała też szkodę, związek przyczynowy z rzekomym nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego w zakresie naprawy powypadkowej, czas oraz przyczynę rzekomego przestoju pojazdu.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 30 marca 2015 r. oddalił powództwo. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

W dniu 10 lutego 2010 r. autokar (...) należący do powoda został przekazany pozwanej spółce celem dokonania naprawy powypadkowej. Podczas kolizji uszkodzeniu uległ tył autokaru. Zakres prac objętych naprawą został wskazany w kalkulacji naprawy, zleceniu naprawy oraz w fakturze VAT wystawionej przez pozwanego w dniu 31 maja 2010 r. Pozwany udzielił gwarancji jakości wykonanej usługi w okresie 6 miesięcy. Naprawa obejmowała również czujnik cofania. Pojazd został odebrany bez zastrzeżeń w dniu 21 maja 2010 r.

Powód zlecał pozwanemu wykonanie szeregu napraw nie związanych z czujnikiem cofania, wyświetlaczem ani całym systemem cofania. I tak, w dniu 22 listopada 2010 r. powód zlecił pozwanemu wykonanie naprawy obejmującej wymianę paska klinowego. Wykonano sprawdzenie mocowania podstawy kompresora, demontaż kompresora i intercolera, uzupełniono oświetlenie, demontaż chłodnicy, zamontowano chłodnicę kompresor, pasek uzupełniono płyny w układzie. W dniu 7 grudnia 2010 r. powód zlecił pozwanemu wykonanie sprawdzenie przewodów, sprawdzenie wycieków, ustalenie usterki wycieku mycie elementów silnika – wykonano mycie elementów silnika, ustalono miejsce wycieków wymieniono przewód metalowy naprawiono ścięgno zamka tylnych drzwi. W dniu 8 grudnia 2010 r. powód zlecił pozwanemu wykonanie usługi mycia pojazdu. W dniu 11 marca 2011 r. powód zlecił pozwanemu wykonanie sprawdzenia mocowania sprężarki powietrza. Wykonano sprawdzenie mocowania sprężarki powietrza, wymianę śrub mocujących sprawdzono mocowanie alternatora dokręcając śruby, wykonano naprawę mocowania i skleiono osłony. W dniu 15 marca 2011 r. powód zlecił pozwanemu naprawę usterki wycieku oleju. W dniu 30 maja 2011 r. powód zlecił pozwanemu wykonanie sprawdzenia układu hamulcowego – twardy pedał, wykonano sprawdzenie pompy podciśnienia dokręcono przewody powrotu oleju kompresora, smarowanie zwrotnic i zawieszenia, sprawdzono szczelność układu podciśnienia wymieniono przewód. W dniu 13 czerwca 2011 r. powód zlecił pozwanej sprawdzenie mocowania kompresora – wykonano demontaż sprężarki powietrza, prace ślusarskie, montaż podstawy sprężarki

i instalacji pneumatycznej sprawdzono przewody wodne, montaż podstawy termostatu, montaż wyciszenia silnika, regulację pasków alternatora, kontrolę szczelności układu chłodzenia.

W dniu 24 stycznia 2011 r. powód zlecił pozwanemu wykonanie naprawy instalacji czujników cofania oraz montaż modułu. Wykonano montaż instalacji modułu czujników cofania, montaż czujników cofania.

W dniu 23 maja 2012 r. pracownik pozwanego przekazał powodowi treść korespondencji mailowej prowadzonej z importerem i dostawcą części do autokarów (...), informując, że okres oczekiwania na wyświetlacz wynosi 7 tygodni.

Strona powodowa nie dokonała pisemnej reklamacji systemu cofania, nie zlecała również pisemnie ponownie naprawy systemu cofania stronie pozwanej, rozmowy prowadzone między pełnomocnikiem powódki Z. C. (1) a pracownikiem pozwanej dotyczyły zakupu i montażu wyświetlacza.

Powód zlecił naprawę systemu cofania innemu podmiotowi ((...)).

W dniu 4 marca 2013 r. powód wystawił na rzecz pozwanej fakturę VAT z tytułu kosztu przestoju autobusu (...) spowodowanego niewywiązaniem się z danego zobowiązania naprawy na kwotę 78.474 zł. Pozwany odesłał w dniu 12 marca 2013 r. tę fakturę jako niezasadną.

Sąd Okręgowy ustalił, że strony łączyła umowa o dzieło zawarta zgodnie z treścią art. 627 k.c. Powód odebrał pojazd będący przedmiotem umowy bez uwag, po dokonanej przez pozwaną naprawie powypadkowej. Pozwany udzielił powodowi 6 miesięcznej gwarancji na wykonane usługi. We wskazanym okresie powód nie zgłosił reklamacji na wykonaną usługę. Naprawy dokonywane przez pozwaną w tym okresie nie dotyczyły systemu cofania. Brak było takich dowodów.

Naprawa ta została wykonana. Po tej naprawie powód również nie zgłaszał reklamacji wykonanej usługi. Zaś dalsze naprawy nie dotyczyły systemu cofania.

W okresie biegu terminu gwarancji dla wykonanej przez pozwanego usługi (6 miesięcy) powód nie zgłosił wad wykonanej usługi naprawy pojazdu. Mając na uwadze art. 638 § 2 w związku z art. 577 § 1 i § 4 k.c. Sąd Okręgowy uznał za zasadny podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia wskazując, że termin gwarancji wynosi dwa lata licząc od dnia, kiedy rzecz została kupującemu wydana. Roszczenie powoda uległo przedawnieniu zarówno na podstawie udzielonej powodowi gwarancji – z uwagi na nie zgłoszenie w określonym w niej terminie usterki, jak również zgodnie z treścią art. 646 k.c. Naprawa powypadkowa została zakończona 21 maja 2010 r. Naprawa czujników cofania na zlecenie powoda miała miejsce w dniu 24 stycznia 2011 r. Zatem upływ terminu przedawnienia miał miejsce najpóźniej z dniem 25 stycznia 2013 r. Pozew zaś został wniesiony w dniu 27 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy uznał również, że powód nie przedstawił dowodów świadczących na związek wykonanej naprawy powypadkowej zakończonej dnia 21 maja 2010 r. z uszkodzeniem wyświetlacza znajdującego się w kabinie pojazdu, okoliczności świadczących za tym że pozwana może ponosić odpowiedzialność za rzekome uszkodzenia wyświetlacza, jak również że jest odpowiedzialna za wykorzystywanie zamiennika tej części. Nadto Sąd Okręgowy uznał, że powód nie wykazał związku przyczynowo skutkowego między dokonywaną przez pozwaną naprawą powypadkową a żądaniem wymiany wyświetlacza, jak również pomiędzy naprawami dokonanymi przez pozwaną a przestojem pojazdu i żądaniem zapłaty z tym związanym. Za niezasadne Sąd Okręgowy uznał również żądanie zwrotu naprawy systemu cofania dokonanego przez stronę powodową w innym zakładzie naprawczym. Powód nie wykazał że zwrócił się formalnie z zamówieniem oryginalnego wyświetlacza, przedstawiona korespondencja wskazuje na informacyjne zapytanie ze strony pozwanej o możliwość dostarczenia wyświetlacza. Wobec powyższego Sąd Okręgowy oddalił powództwo w całości na podstawie art. 627 k.c., art. 638 § 2 k.c., 646 k.c., 577 § 1 i § 4 k.c. O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. obciążając powoda kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka zaskarżając go w całości. Podniosła w apelacji zarzuty dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego i prawa procesowego. Zarzuciła naruszenie następujących przepisów prawa materialnego:

- art. 581 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, podczas gdy ze zgromadzonych w sprawie dowodów oraz okoliczności wynikało, że termin na naprawę gwarancyjną systemu cofania, ze względu na cykliczne naprawy uległ odnowieniu, a tym samym nie uległ przedawnieniu,

- art. 646 k.c. w związku z art. 118 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i uznanie, że w realiach niniejszej sprawy nie powinno się tych przepisów stosować łącznie z art. 581 § 1 k.c. ,

- art. 97 k.c. w związku z art. 230 k.p.c., art. 229 k.p.c. oraz art. 328 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie i nieuwzględnienie treści wiadomości mailowej pracownika powoda z dnia 23 maja 2012 r. (i następnej korespondencji wywołanej tym mailem) w zakresie, w którym pracownik ten przyznał w imieniu pozwanego, że jako osoba czynna działająca w lokalu przedsiębiorcy, że naprawa systemu cofania pozostaje w dalszym ciągu naprawa gwarancyjną w 2012 r. co w sposób oczywisty wskazuje na prawdziwość twierdzeń powoda, że w naprawianym autokarze pojawiły się ciągle, cykliczne naprawiane usterki systemu cofania, Sąd Okręgowy nie dostrzegł, że pozwany nie zaprzeczył treści tego maila, a więc uznał, że oświadczenie jego pracownika było ważne i wiążące a jego treść była prawdziwa,

- naruszenie przepisów o gwarancji przy sprzedaży oraz art. 233 § 1 k.p.c. poprzez uznanie, że zgłoszenia reklamacyjne powinny być zgłaszane w formie pisemnej i, że nie można ich było ustalić na podstawie innych przedłożonych w sprawie dokumentów oraz zezna świadka Z. C. (2).

Formułując zarzuty dotyczące naruszenie przepisów prawa procesowego powód wskazał na naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. w zakresie, w którym Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego przy ocenie zeznań świadka Z. C. (2) w zakresie wad i usterek systemu cofania wynikających z nieprawidłowych (wadliwych) naprawa gwarancyjnych dokonywanych przez pozwanego, a zarzut ten łączy się z bezpośrednio z treścią maila z dnia 23 maja 2012 r. oraz wynikającym z tej korespondencji faktem, że powód zwrócił się z zapytaniem do podmiotu trzeciego, czy pozwany złożył zamówienie na części które były naprawiane w zakresie naprawa gwarancyjnych,

- art. 258 k.p.c. w związku z art. 231 k.p.c. oraz art. 233 §1 k.p.c. poprzez ustalenie okoliczności na podstawie zeznań świadków J. I. i J. G., na okoliczności, które nie były objęte tezą dowodową tych wnioskowanych świadków, a nadto ustalenia te są wadliwe i przeczą zasadom logiki, gdyż świadkowie ci nie mogli posiadać wiedzy o wszystkich naprawach dokonywanych przez pozwanego,

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przytaczanie w treści uzasadnienia wyroku art. 162 k.p.c. co nie mieści się w dyrektywie sporządzania uzasadnień, przeoczenie stanowisk stron w pierwszej osobie jak gdyby było to stanowisko Sądu, co wywołuje wątpliwość w zakresie poczynienia przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych i w konsekwencji dokonania prawidłowych rozważań o stanie sprawy.

Powód w apelacji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego oraz postępowania pierwszoinstancyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki podlega oddaleniu. Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za podstawę dla własnych rozważań bez potrzeby ich ponownego powoływania, z ich uzupełnieniem w zakresie korespondencji e-milowej z dnia 23 maja 2012 r. prowadzonej przez J. G..

Mając na uwadze zarzuty naruszenia przepisów prawa materialnego w pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu przedawnienia roszczenia i naruszenia art. 581 § 1 k.c., art. 646 k.c. w związku z art. 118 k.c. Z niekwestionowanych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że strony łączyła umowa o dzieło (art. 627 kc.) polegająca na tym, że pozwana (...) sp. z o.o. miała wykonać naprawę powypadkową pojazdu marki (...), stanowiącego własność powoda, w zakresie określonym zleceniem (...) z dnia 15.02.2010 r. (k.105). Kalkulacja naprawy nr (...) z dnia 10.05.2010 r. wskazuje, że w ramach tej naprawy została wymieniona część w postaci „czujnika cofania” (k.107), co koresponduje treścią faktury VAT (...) z dnia 31.05.2010 r., z której wynika, że naprawie uległ „czujnik cofania” (k.18). Pojazd po tej naprawie powypadkowej został odebrany bez zastrzeżeń, co wynika z protokołu odbioru z dnia 21.05.2010 r. (k.110). W ramach zawartej umowy o naprawę pojazdu opisanej w zleceniu z dnia 15.02.2010 r. (k.105) pozwany udzielił powodowi 6 miesięcznej gwarancji na wykonane usługi ustalając, że ten okres upływał z końcem listopada 2010 r. Żadna ze stron nie kwestionowała faktu, że termin udzielonej gwarancji wynosił 6 miesięcy, a przepis art. 577 § 2 k.c. w związku z art. 638 § 2 k.c. stwarza możliwość zastrzeżenia terminu gwarancji który niż jeden rok.

Powód nie dowiódł, że odebrał pojazd w dniu 21.05.2010 r. z wadliwie działającym „czujnikiem cofania”, który był wówczas przedmiotem naprawy. Zatem mając na uwadze treść art. 638 § 2 k.c. w związku z art. 646 k.c. należy uznać, że roszczenie powoda z tytułu umowy o naprawę pojazdu w zakresie opisanym w zleceniu z dnia 15.02.2010 r. uległo przedawnieniu z upływem okresu 2 lat od odebrania pojazdu, a więc z dniem 21.05.2012 r., skoro w dniu 21.05.2010 r. pojazd został odebrany (k.115). Roszczenie to uległo przedawnieniu więc przed wniesieniem pozwu (27.05.2013 r.).

Zasadnie Sąd Okręgowy także uznał, że powód nie wykazał, że przedmiotem naprawy objętej zleceniem (...) z dnia 15.02.2010 r. (k.105) był cały system cofania. Sam powód w uzasadnieniu pozwu wskazuje, że czujnik cofania jest jednym z elementów systemu cofania wyróżniając, że w skład systemu cofania wchodzi: czujnik cofania, system dźwiękowy, system monitorowania.

Podczas naprawy pojazdu objętej zleceniem z dnia 15.02.2010 r. nie naprawiano całego systemu cofania, a jedynie był uszkodzony był „czujnik cofania”, który został wymieniony (Faktura z 31.05.2010 r.). Z ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego wynika, że powód po odbiorze pojazdu z dnia 21.05.2010 r. nie zgłaszał w okresie gwarancyjnym reklamacji w zakresie naprawy „czujników cofania”. Nie mógł więc także dokonywać zgłoszeń w ramach uprawnień gwarancyjnych w zakresie wadliwie działającego systemu cofania, gdyż ten nie był w 2010 r. naprawiany. Zatem niezasadny jest zarzut naruszenia art. 581 § 1 k.c. przez jego niezastosowanie i twierdzenia powoda o cyklicznych naprawach systemu cofania w ramach uprawnień gwarancyjnych nie zostały w żaden sposób udowodnione.

Powód także w apelacji nie wywiódł w jakiej dacie zgłaszał reklamacje o określonej treści (nie wyłączając ustnych zgłoszeń). Takich konkretnych informacji nie dostarczają zeznania świadka Z. C. (2), na które także w apelacji powód powołuje się. Jeśli więc powód twierdzi, że były zgłoszenia naprawy „czujnika cofania” po odbiorze pojazdu w maju 2010 r., a przed naprawą z dnia 24.01.2011 r., to winien taki fakt udowodnić, zgodnie z art. 6 k.c. Obowiązek przeprowadzania półrocznych przeglądów, zgodnie z ustawą z dnia 20 czerwca 1997 r. o ruchu drogowym nie stanowi dowodu w jakiej dacie powód zgłaszał wadliwość działania czujnika cofania.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego niezasadny jest również zarzut dotyczący naruszenia art. 97 k.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd Okręgowy wiadomości e-mailowej pracownika pozwanego J. G. z dnia 23.05.2012 r. i następnej wywołanej tym e-mailem. Sąd Okręgowy w rozważaniach zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się do treści korespondencji e-mailowej J. G. z dnia 23.05.2012 r., na którą powód w pozwie powoływał się i zgłosił jako dowód w sprawie, co spowodowało konieczność dokonania oceny takiej korespondencji ze względu na treść zarzutów apelacyjnych. Wprawdzie Sąd Okręgowy także nie wydał postanowienia dowodowego oddalającego taki dowód, a powód nie zgłosił zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., jednakże wskazać trzeba, że przepis art. 162 k.p.c. nie ma zastosowania w sytuacji, w której sąd pominię dowód bez wydania postanowienia oddalającego wniosek o jego przeprowadzenie (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24.09.2009 r., IV CSK 185/09).

Powód wywodzi w apelacji, że w korespondencji z dnia 23.05.2012 r. J. G. - pracownik pozwanego jako osoba działająca czynnie w lokalu przedsiębiorcy przyznała, że naprawa sytemu cofania pozostawała w 2012 r. nadal

naprawą gwarancyjną oraz, że w autokarze pojawiały się cyklicznie naprawiane usterki systemu cofania i łączy tę korespondencję z naprawą pojazdu w zakresie objętym zleceniem z 15.02.2010 r. i fakturą z 31.05.2010 r. (k.18-19) wywodząc, że treść tej korespondencji wskazuje, że roszczenie nie uległo przedawnieniu, a pracownik pozwanego przyznał, że naprawa w 2012 r. jest ciągle naprawą gwarancyjną.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego ani ustalenia stanu faktycznego dokonane przez Sąd Okręgowy ani też materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie wskazuje by wnioski jakie powód wywodzi z tej korespondencji e-mailowej prowadzonej przez J. G. były zasadne i uprawnione, w tym by zasadny był zarzut naruszenia art. 97 k.c. Przepis art. 97 k.c. znajduje zastosowanie w sytuacji, gdy osoba czynna w lokalu przedsiębiorstwa przeznaczonym do obsługi publicznosci zawiera czynności prawne z osobami korzystającymi z usług tego przedsiębiorstwa. Treść korespondencji e-mailowej z dnia 23.05.2012 r. (k.23) dowodzi, że J. G. w maju 2012 r. nie dokonywał z powodem czynności prawnych. Zatem przepis ten nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie.

Kwestią odrębną jest oświadczenie J. G. zawarte w tej korespondencji e-mailowej, które może wyłącznie potwierdzać okoliczność faktyczną dotyczącą faktu, że naprawiany pojazd wyjechał z serwisu z brakiem „wyświetlacza” w systemie cofania. Także inna korespondencja e-mailowa J. G. dołączona do pozwu wskazuje, że ten czynił starania aby zamówić „wyświetlacz” w systemie cofania (k.26-30). Ostatecznie pozwany nie dokonał zamówienia tego wyświetlacza, jak wynika z pisma z (...) sp. z o.o. (k.150). Takich dowodów na zamówienie wyświetlacza pozwany nie dostarczył.

Sama zaś adnotacja J. G. na treści korespondencji e-mailowej z dnia 23.05.2012 r., iż „dotyczy naprawy z dnia 31.05.2010 (faktura)” (k.23) nie prowadzi do podważenia ustalenia Sądu Okręgowego, że w ramach naprawy objętej zleceniem z dnia 15.02.2010 r. nie był wymieniany lub naprawiany system cofania lub wyświetlacz w takim systemie cofania. Z faktury z dnia 31.05.2010 r. wynika, że naprawiany był wówczas wyłącznie „czujnik cofania” za kwotę 115,00 zł brutto (k.18).

Powód dopiero w dniu 24.01.2011 r. zlecił pozwanej spółce „naprawę instalacji czujników cofania i montaż modułu” (k.115-115v.), co miało miejsce po upływie 6 miesięcznego okresu gwarancyjnego na prace wykonane w ramach umowy o dzieło opisane w zleceniu z 15.02.2010 r. (k.105) wykonanym w dniu 21.05.2010 r. (k.110).

Zatem mając na uwadze okoliczność faktyczną przyznaną przez J. G. w korespondencji e-mailowej z dnia 23.05.2012 r. (k.23) stwierdzić jedynie można, że pojazd powoda po naprawie objętej zleceniem z dnia 24.01.2011 r. nr (...) (k.115) został odebrany niekompletny, tj. bez „wyświetlacza” w systemie cofania, który to system cofania wówczas był przedmiotem tej naprawy, co wynika z tego zlecenia. Wprawdzie świadek J. I. w swoich zeznaniach wskazywał, że w 2011 r. był wymieniony układ cofania na nowy, a wyświetlacz był zabrany do sprawdzenia i zamontowany inny wyświetlacz, który współgrał z nowym sprawnym układem, jednakże wobec treści e-maila J. G. z dnia 23.05.2012 r. i braku faktury, która podobnie jak przy zleceniu z 15.02.2010 r. (k.18) wskazywałaby jakie konkretne elementy zostały wymienione lub naprawione uznać trzeba, że treść tej korespondencji potwierdza fakt braku „wyświetlacza” po naprawie ze stycznia 2011 r.

Według powoda „czujnik cofania” był naprawiony prowizorycznie, co także nie zostało udowodnione, że takie naprawy były, w jakich okresach oraz, że system cofania działał wadliwie przed styczniem 2011 r. Powód łączy te fakty z koniecznością przeglądów co pół roku, ale żadnych dowodów na tę okoliczność nie przedłożył. Nie wykazał konieczności podstawienia samochodu zastępczego do wykonania określonego zlecenia z przyczyny awarii systemu cofania w okresie od maja 2010 r. (odbior pojazdu po pierwszej naprawie) do maja 2012 r. (data korespondencji e-mailowej J. G.).

Treść e-maila z dnia 23.05.2012 r. J. G. wskazuje tylko tyle, że nie uległo przedawnieniu roszczenie powoda w zakresie zwrotu kosztów naprawy „wyświetlacza” w systemie cofania, skoro brak naprawy tego elementu został potwierdzony w tej korespondencji, zaś pozew został wniesiony w dniu 27.05.2013 r., a więc w okresie, gdy dwuletni termin biegu przedawnienia nie upłynął, zgodnie z art. 646 k.c., a został przedłużony, zgodnie z art. 581 § 2 k.c. Okoliczność ta nie może jednakże prowadzić do zmiany lub uchylenia zaskarżonego wyroku w tej części. Otóż, powód w pozwie domaga się zapłaty kwoty 3.198 zł wraz z odsetkami z tytułu odszkodowania za konieczność naprawy systemu cofania

w innym warsztacie (...), na podstawie art. 477 § 2 k.c. , a nie wyłącznie „wyświetlacza”. Wysokość żądania powód wywodzi z faktury nr (...) r. z dnia 26.09.2012 r. z której wynika, że kwota 3.198 zł stanowi zapłatę za usługę „naprawy instalacji elektrycznej, dźwiękowej i świetlanej systemu cofania (k.24). Brak jest wykazania jaka część kwoty 3.198 zł z faktury nr(...) stanowi zapłatę za naprawę „wyświetlacza” w pojeździe (...) oraz, że kwota z tej faktury dotyczy zapłaty za naprawę tego konkretnego pojazdu. Z treści zlecenia z dnia 24.01.2011 r. nie wynika, że przedmiotem naprawy systemu cofania przez pozwanego wchodziła także naprawa instalacji elektrycznej, a naprawa takiej instalacji widnieje w fakturze nr (...)opiewającej na kwotę 3.198 zł. Brak jest także dowodów, że instalacja ta (oraz instalacja dźwiękowa), jeśli były naprawiane przez pozwanego, to działały wadliwie po naprawie z dnia 24.01.2011 r. Brak było inicjatywy dowodowej powoda w tym zakresie w postępowaniu przed Sądem Okręgowym. Nie została przedstawiona kalkulacja naprawy na kwotę 3.198 zł, ani dowód poniesienia takiego kosztu przez powoda. Nie zostało także wykazane jakie część zostały naprawione za kwotę 3.198 zł, i czy obejmowały one naprawę „wyświetlacza” w systemie cofania. Wreszcie nie wykazano, że naprawy w pozwanej spółce i w (...) były tożsame w części odnoszącej się do naprawy systemu cofania. Brak jest zatem wykazania faktu poniesienia szkody przez powoda, jej wysokości oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a szkodą, jaką poniósł powód, o której mowa w art. 477 § 2 k.c. Powód nie wykazał również w toku postępowania przed Sądem I instancji, że pojazd ten bez poprawnie działającego wyświetlacza nie mógł być używany, zgodnie z jego przeznaczeniem. Zestawienie z k.50 wskazuje na kwotę 1.100 zł jako koszt dziennego przestoju, co także było kwestionowane już w odpowiedzi na pozew. Od początku procesu sporna była kwota utraconych korzyści, wysokość szkody, sposób jej obliczenia. W tym zakresie brak było także inicjatywy dowodowej powoda, zaś sporne okoliczności były prawidłowo ocenione przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zarzuty apelacyjne w zasadniczej mierze sprawdzają się do kwestionowania zarzutu przedawnienia roszczenia oraz znaczenia dla niniejszej sprawy treści korespondencji e-mailowej J. G. z 2012 r. Mając na uwadze uchwałę 7 sędziów SN z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 o mocy zasady prawnej (OSNC 2008/6/55) wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa procesowego.

Zarzuty wskazujące na obrazę przepisów prawa procesowego nie są trafne. Stanowią polemikę z oceną dowodów, w tym zeznań świadków J. G., J. I., Z. C. (2). Tymczasem skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2009 r. II PK 261/08). Powód w apelacji nie wykazał, by przy ocenie dowodu z zeznań świadków doszło do tego typu naruszeń. Sąd Okręgowy wskazał z jakich przyczyn uznał zeznania tych świadków za wiarygodne.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 258 k.p.c. poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków J. G. i J. I. na okoliczności nie zakreślone przez strony żadną z tez dowodowych. Okoliczności, na jakie dany świadek został powołany, nie zakreślają granic, w jakich można uczynić jego zeznania podstawą ustaleń faktycznych. Zatem dopuszczenie dowodu z zeznań świadka na oznaczane fakty nie wyłącza przesłuchania go także na inne fakty, również niekorzystne dla strony, która go powołała. Poza tym, na podstawie art. 232 k.p.c. zdanie drugie Sąd może z urzędu rozszerzyć tezę dowodową sformułowaną wcześniej w postanowieniu dowodowym przez strony. Nie stanowi więc naruszenia przepisów prawa procesowego przeprowadzenie przez Sąd dowodu obejmującego szersze okoliczności, niż te wskazywane strony procesu.

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. poprzez przytaczanie w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku art. 162 k.p.c. Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. może być zasadnie podniesiony, gdy treść uzasadnienia poddanego kontroli instancyjnej orzeczenia uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania orzeczenia lub w przypadku zastosowania prawa materialnego do niedostatecznie jasno ustalonego stanu faktycznego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.10.2009 r., I UK 129/09, wyrok SA w Warszawie z dnia 19.05.2016 r., I ACa 1060/15). Treść uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego nie pozwala na czynienie tego typu zarzutów. Uzasadnienie to zawiera niezbędne elementy jakie powinno zawierać, zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. Za zbędne

należało uznać uwagi zamieszczone przez Sąd Okręgowy w końcowym akapicie uzasadnienia, a dotyczące skutków braku zgłoszenia przez strony zastrzeżeń odnośnie postanowień dowodowych w oparciu o art. 162 k.p.c. Rację trzeba przyznać apelacji, że uwagi te wykraczają poza dyspozycję art. 328 § 2 k.p.c. Okoliczność ta, nie może prowadzić do uchylecia lub zmiany zaskarżonego wyroku.

Z przedstawionych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji wyroku, stosując art. 385 k.p.c. i art. 98 k.p.c. w związku z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015, Nr 1804) i § 6 pkt 6 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. Nr 490 j.t.).

Elżbieta Wiatrzyk-Wojciechowska Roman Dzięczek Bogdan Świerczakowski